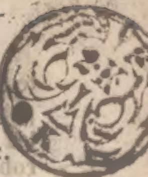
KURJER WARSZAWSKI.



D. 21. Lutego. — Rok 1851. Piątek. № 49. Jutro, Katedry Śgo Piotra w Ant:.

Gazety urzędowe *Petersburgskie*, wczorajszą pocztą do *Warszawy* nadeszłe, ogłaszają zatwierdzony przez N. CESARZA i KRÓLA, Ceremonjał obrzędu Zaślubin, Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężniczki Katarzyny Michałówny, z Jego Wielką-Xiążęcą Wysokością Xięciem Jerzym *Meklenburg-Strelickim*. Na odbycie tego obrzędu, przeznaczony został dzień 4 (16) Lutego r. b.

Ukazem Cesarskim do Kantoru Dworu, Panna Helena *Strandmann*, mianowaną została Panną honorową J. C. W. Wielkiej Xiężniczki Katarzyny Michałówny.

Rozkazem Cesarskim, Radca Stanu Otto *Rossett*, Główny Doktor Głównego Sztabu armji czynnej, mianowany został Członkiem Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego.

Rada Państwa, zatwierdziła w godności szlacheckiej: Józefa i Mikołaja (po Wincentym) *Remińskich*, i synów pierwszego z nich: Jana, Stefana i Kazimierza; stanowiąc zarazem, aby ród *Remińskich*, wpisany był do 1ej części xiąg genealogicznych Cesarstwa.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządo: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kommissji Rzą: P. i Skarbu, mianowani: Poborca Kassy Ptu Kalwaryjskiego, August *Böhm*, p. o. Poborcy Kassy Gubernjalnej Augustowskiej; Kontroler 1szy Kassy Guber: Augustows:, Franc: *Lutyński*, p. o. Poborcy Kassy Ptu Kalwaryjs:; Kontroler 2gi Kassy Gub: Augustow:, Adryan *Żebrowski*, p. o. 1go Kontrolera tejże Kassy; Kontroler Kassy Ptu Łomżyńs:, Józef *Szywicki*, p. o. 2go Kontrolera Kassy Gub: Augustows:; Assystent Kassy Ptu Marjampols:, Szymon *Harusiewicz*, p. o. Kontrolera Kassy Ptu Łomżyńs:; Sekretarz Leśny w Rządzie Gub: Płoc:, Stan: *Guliński*, p. o. Sekretarza Leśnego w Rządzie Gub: Augustows:; Rachmistrz Leśny w Rządzie Gub: Radoms:, Antoni *Latterman*, p. o. Sekretarza Leśnego w Rządzie Gub: Płockim; Rachmistrz Leśny w Rządzie Gub: Płockim, Jan *Gross*, p. o. Rachmistrza Leśnego w Rządzie Gub: Radoms:; Podleśny biurowy w Leśnictwie Lubochnia, Alex: *Wasilewski*, p. o. Rachmistrza Leśnego w Rządzie Gub: Płoc:; Praktykant w Leśnictwie Nowogród, Jul: *Mastelski*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Lubochnia. — Referent Wydziału Górnictwa przy Kommissji R. P. i Skarbu, Tom: *Dybowski*, p. o. Pomocnika Naczelnika Sekcji; Dyetarjusz, Anatol *Kowalski*, p. o. Adjunkta 1go; Kancelista Ferdy: *Cochet*, p. o. Adjunkta 2go, i Kancelista Józef *Kołudziński*, p. o. Adjunkta tegoż Wydziału. — Uwolniony od obow: na własne żądanie: Kontroler Kass i Rachunkowości w Rządzie Guber: Płockim, Bogumił *Nędzki*. — W Dyrekcji Głównej Tow: Kredyt: Ziems:, mianowani: Adjunkt Dyrekcji Głównej, Stan: *Sokolnicki*, p. o. Rachmistrza, i Assystent Antoni *Niewiński*, p. o. Adjunkta w tejże Dyrekcji. — Uwolniony od obowią: na własne żądanie, z powodu wysłużonych lat do pensji emerytalnej: Dziennikarz Expedytury Dyrekcji Głównej, Bogumił *Żabicki*.

JWW. Jenerał-Major *Albertow*, Gubernator Cywilny Gubernji Lubelskiej, i Rz: R. St: *Tykiel*, Gubernator Cywilny Gub: Augustowskiej, przybyli do *Warszawy*.

Wedle kommunikowanego nam zawiadomienia, do kassy dobroczynności dla wsparcia niezamożnych *Francuzów* w *Warszawie*, założonej staraniem P. *Chadles Des Etangs*, przy tutejszym Konsulacie *Francuzkim* od lat 6ciu ustanowionej, wpłynęło od 121 kontrybuentów, rsr. 381 kop: 60; nadto, z procentu od kapitału rs. 450 w listach zastawnych posiadanego, wpłynęło rs. 18; razem zatem było przychodu rs. 399 kop: 60. Z tego, otrzymało wsparcie osób 27, w wysokości rs. 366 kop: 60. Pozostało w kassie rs. 33. W dniu $^{19}/_{31}$ Grudnia 1849 r., kassa posiadała rs. 456 k. 66$^{1}/_{2}$; tak, że w dniu $^{19}/_{31}$ Grudnia 1850 r., łącznie z dopiero co namienioną pozostałością, było w ogóle w kassie przy Konsulacie, rs. 489 k. 66$^{1}/_{2}$.

Podobnie naszym obligacjom udziałowym istnieje także i w *Berlinie*, losowanie tak zwanych *Praemiensheinów*, które stało się w tych dniach powodem szczególniejszego procesu, zajmującego wszystkich prawie *Berlińczyków*. Jakiś korespondent z prowincji, napisał do domu handlowego w *Sztetinie*, o wysyłkę mu takiej obligacji z wylosowanych serji. Dom handlowy uczynił temu wezwaniu zadosyć, ale list odszedł dopiero nazajutrz. Tymczasem korespondent znalazłszy na miejscu żądany *Praemienshein*, napisał powtórnie do domu *Sztetińskiego*, aby już nie wysyłał tegoż obligu, bo już nie jest mu potrzebny. W trakcie tego, wysłana obligacja wygrywa kilkadziesiąt tysięcy talarów, i tak korespondent jak dom handlowy dowiadują się o tem. I jeden więc i drugi przyznają się do własności obligacji będącej już wszakże w ręku korespondenta. Sprawa wytacza się przed sąd; w pierwszej instancji rozstrzyga się na korzyść korespondenta, w apelacji zaś na korzyść domu handlowego. Dziś zaś znajduje się w najwyższej instancji w *Berlinie*, która w tych czasach ostateczny ma wydać wyrok.

Dobry gust naszych PP. fabrykantów, odbija się we wszystkiem. Gdzie bowiem rzucić okiem, przepełniają się wystawy magazynowe wytwornością w każdym rodzaju. Nikt też źle nie wychodzi na tej swojej staranności, bo napływ różnych zamożnych osób w ciągu tego czasu, zwiększa potrzebę i wszelką konsumpcję. Z ozdobnych a tak niezbędnych przy teraźniejszych wieczorach, wyrobów, zasługują także na uwagę pięknie wykończone i nader pod względem światła udoskonalone lampy, pochodzące z fabryki P. *Stentz* pod filarami w gmachu

teatralnym. Zakład ten wzbogaca się ciągle w podobne przedmioty, a każde ich ulepszenie, czy własnego, czy też zagranicznego wynalazku, niezwłocznie się i do wyrobów jego zastosowywa.

Amatorowie wybornych *sygar*, zapewne z przyjemnością dowiedzą się, że Administracja dochodów tabacznych, powiększyła w tych dniach zasoby swoje, nowemi dotąd nieznanemi jeszcze w *Warszawie*, gatunkami *sygar*, z rodzaju *regalia*, które wielkie mają wzięcie u prawdziwych znawców rozkoszy orjentalnych *tytuniopalenia*. Sygara te prawdziwe *hawańskie*, z wyspy *Kuby* (w *Ameryce południowej*) nie zaprzeczenie pochodzące, już znajdują się do nabycia, w znanych składach dystrybucji tytuniów i tabak w *Warszawie*. Nazwiska nawet tych nowych utworów swego rodzaju, brzmią nader powabnie. Cóż to za rozkosz palić *la Leontina! Intimididat* albo *Integridat?* Co za myśli zachwytu poddawać musi imaginacji, kłąb dymu *Bajadera, Hupmann, de Trada* albo *Tiempo!* Ileż to woni przyjemnej w *La Pass del Gaz, Grand Antilla, Victoria* albo *Paulina!* Oprócz tych *matadorów sygarowych*, sprowadzono jeszcze wyborne drobne *sygarety*, na których wypalenie dosyć 10ciu minut. Zowią się one *Trabucos alemana* i *Flor anteractos*, i mogą służyć wybornie za oznakę czasu, 6 takich sygar na godzinę rachując. Tak więc wyborowe gatunki *sygar*, wszędzie z wyśmienitości poszukiwane, są także i u nas w *Warszawie*.

Pozostałą kwotę rs. 1 za niewydrukowanie nadesłanego artykułu z *Lublina*, o tamecznej truppie artystów, a to z powodu iż artykuł tenże, przeciwny był przyjętym przez *Kurjera* zasadom, przeznaczono przez właściciela na korzyść *Instytutu Moralnie zaniedbanych dzieci*.

Z prawdziwą przyjemnością przychodzi nam udzielić Publiczności wyjątek z dziennika *Indépendance Belge*, który sobie tak znamienite wyrobił stanowisko w prasie perjodycznej *Europejskiej*, a który w następnych wyrazach wspomina o powodzeniach naszej artystki Pani Ludwiki *Rywackiej*. »W *Paryżu*" mówi *Indépendance Belge*, nie mało czyni wrażenia w świecie artystycznym bliskie wystąpienie na Teatrze *opery włoskiej*, znakomitej śpiewaczki polskiej, Pani Ludwiki *Rywackiej*, *prima-donny* Teatrów *Warszawskich*. Ma ona wystąpić w *Normie* i *Lukrecji Bordżji*. Ogólne zdanie naszych dilettantów liczy na ogromne i bezwarunkowe powodzenie Pani *Rywackiej*, którą słyszano już w pierwszych salonach *Paryża*, a mianowicie, u Margrabiny *de Boissy*, z kąd odgłos jej tryumfów, odbił się aż w kolumnach najpoważniejszych dzienników stolicy."

Mój Redaktorze! Najmocniej Cię przepraszam, że na zamówionej *maskaradzie* nie stawiłem się jako *Jeleń*, ale to nie moja wina; przechodząc bowiem ulicą, właśnie gdy chciałem wejść do domu i przytwierdzić *rogi* na mojej głowie, spotykam dawnego przyjaciela, który prawie przez gwałt wciągnął mnie do cukierni P. *Bisier*, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Saskiego Placu, a to ku skosztowaniu, tyle zachwalonych *pączków*. *Centum laudes!!* Pączki wyborne! cudowne! a że jestem amatorem tych smakowitych *gałek*, zjadłem ich aż *mendel!* to nie są żarty! to nie tak łatwo strawić! ale poradziłem sobie, a ponieważ *pączek* i *ponczyk*, mają z sobą przynajmniej literalne pokrewieństwo, skropiłem więc *ponczykiem*, *pączki*, i nie mogę się uskarżać na niestrawność. Te kilka wyrazów dla tego Ci komunikuję, abyś oddał sprawiedliwość arcy-smacznym wyrobom P. *Bisier*, i zarazem dowiedział się, że na następnej *maskaradzie*, przedstawię się jako *człowiek Platona*, to jest: stworzenie *na dwóch nogach bez pierzy*, co tak złośliwie zdefinjował *Dyogenes* rzucając na stół w Akademji koguta oskubanego, krzyknąwszy ironicznie *Ecce homo Platonis!* Nie sądź jednakże żebym się wam ukazał na maskaradzie zupełnie *oskubany*, o nie! będę w *pierzach*, jakie mi moja *familja* jeszcze zostawiła. A teraz całuję Cię serdecznie. Twój Korespondent. *W. K.*

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od P. S. kop. sr. 50, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, i tyleż na odnowienie Ołtarza Śgo ANTONIEGO w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie*; oraz od W. M. kop. sr. 75 na tenże Ołtarz.

Przybyły do *Warszawy* fortepjanista Józef *Hosłoński*, mieszka w hotelu Smoleńskim pod Nr 5, przy ulicy *Bednarskiej*.

Skład nót muzycznych Gust: *Sennewalda*, odebrał następujące nowości, jako to: *Osborne* et *Beriot*: Duet na fortepjan i skrzypce, z *Kopciuszka*, rs. 1 kop. 5. *Blumenthal*: *la Plainte*, Ballada, dzieło 14, kop. 60. *Briccialdi*: Fantazja z *Normy*, na flet i fortep:, dzieło 57, rs. 1 kop. 5. *Burgmüllera*: *Goldenes Melodienbuch*, na fortepjan, zeszyt po kop. 75. *Cramer*: Fantazja dramatyczna, z *Proroka*, dz: 60, na fortep:, k. 90. *Rosellen*: Repertoar młodych Fortepjanistów, xięga Isza, dz: 117, kop. 90. *Servais*: Fantazja na wiolonczelę i fortepjan, dz: 9, rs. 1 k. 42½. *Stevenais*: *les Regrets*, na skrzypce i fortepjan, dz: 14, k. 90. *Wiehtl*: *Potpourri z Marty*, na skrzypce i fortepjan, kop. 75.— Tenże Skład odebrał następujące nowości na fortepjan, jako to: *Ascher*: *Wspomnienie Lipska*, Walc, dz: 2, kop. sr. 37½. *Tegoż*: *Uśmiech*, Kaprys w formie Walca, dz: 5, kop. sr. 37½. *Aulagnier*: *Les Boules de neige*, 3 Rondo-Polki, dz: 75, kop. 45. *Blumenthal*: *Cicha woda*, dzieło 15, kop. 60. *Cramer*: *Ah vedrai*, Arja *Belliniego* w kształcie Fantazji, dz: 65, Ner 1szy, kop. 52½. *Tegoż*: AVE MARJA, dz: 68, Ner 1szy, kop: 52½. *Gutmann*: *Dwa Mazurki*, dz: 14, kop. 52½. *Labitzky*: *Hyde Park Galop*, dz: 117, kop. 30. *Rosellen*: *Giralda*, Fantazja, dz: 122, k. 82½. *Strauss*: *Deutsche Jubellante*, Walc, dz: 247, kop. 45.

Od Niedzieli, tak nam się rozpłakała *aura*, że nie ma dnia jednego, abyśmy nie mieli choć drobnego deszczyku. Na niebie jeszcze *luty*, ale powietrze już od dawna *marcowe*, a katarów i kaszlów nie zliczysz! Zawieszone przechadzki, wstrzymane przejażdżki, i chyba tylko konieczny interes wyciągnie kogo z domu na ulicę. Nie na rękę to taki stan powietrza, ani nam mieszkańcom miasta, zwłaszcza przy tych ciągłych rozrywkach karnawałowych, ani rolnikowi, który z obawą spogląda na

obszerne łany przesiąkłe wilgocią i wodą. We *Francji* już widziano *kuropatwy* na gniazdach, u nas myśliwi dostrzegli je także już w parach. Dla tego bowiem biednego ptastwa, żyjącego bez *kalendarza*, to już pewno *Kwiecień*; pięknie więc wyjdzie, jeżeli je mróz niespodzianie zaskoczy. Będzie to dla nich już w *Marcu* albo w *Lutym* jeszcze, prawdziwy *prima aprilis*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Marynarze*, Panna *Waszkowska*, oraz PP. *Troschel*, *Szczepkowski* i *Ziołkowski* po 2 kroć.

Z Petersburga.— Rozkazem Cesarskim, Jenerał-Lejtnant *v. Hasford*, Naczelnik 15tej dywizji piechoty, dowodzący wojskami w *Moldawji* i *Wołoszczyznie*, przeznaczony został do p. o. Jenerała-Gubernatora *Syberji zachodniej*, i Dowódzcy oddzielnego korpusu *Syberyjskiego*; w jego zaś miejsce, przeznaczony został Jenerał-Lejt: *Iwin*, Naczelnik 5tej dywizji artylerji.

Anglja.— Niezmiernie mała większość, którą odrzucono projekt protektjonistowski P. *d'Israeli*, zrobiła w *Londynie* niesłychane wrażenie; nikt bowiem nie przypuszczał tego.— Królowa zwiedza wielkie teatra w *Londynie*.— W *Liverpool* 2000 majtków nie przestaje świętować.— W izbie wyższej, Lord *Campbel* przedstawił projekt uproszczenia procedury w procesach kryminalnych; izba ta zajmowała się bilem o kolejach żelaznych w kolonjach *amerykańskich*.— Niedawno taka mgła pokryła *Londyn*, że magazyny wszystkie poświetlano, i kommunikacja powozami na czas niejaki została przerwaną.

Austrja. *Wiedeń 16go Lutego.*— Feldzeugm: Baron *Jellachich*, przybył tutaj dla podziękowania Cesarzowi, za mianowanie go Szefem pułku.— W *Medyolanie* ponowiono rozkaz drukarzom, by nie wydawali żadnego pisma bez cenzury.— Siły *austrjackie* w *Lombardji* tak są rozłożone: 40,000 ludzi i 60 dział, w *Pawji*; 15,000 ludzi i 30 dział, w *Magenta*; 40,000 ludzi i 80 dział, w *Medyolanie* i okolicy; w *Como* 10,000 ludzi z odpowiednią artylerją.— Tak tutaj jak w *Medyolanie*, wiele osób aresztowano.

Francja. *Paryż 15go Lutego.*— Wszystkim składkom dla Prezydenta koniec położono; do dziennika *Pays* przesłano list od Pana *Macquart*, naczelnika kancelarji Pana Lud: Napoleona *Bonaparte*, iż Prezydent żadnych składek nie chce i nie przyjmie; nie może bowiem pozwolić na zakłócenie w ten sposób spokojności kraju.— Projekt amnestji ogólnej podany przez *lewą* górną, zyskał nowe podpisy; w tej chwili 199 reprezentantów, położyło pod nim swe nazwiska.— Z *Marsylji* odpłynęły posiłki dla dywizji *francuzkiej* w *Rzymie*, które ją postawią na stopie wojennej.— Dziś rada Ministrów zajmowała się kwestją *niemiecką* i projektem amnestji przedstawionym przez członków *lewej*. Gabinet nie jest za amnestją ogólną, ale za ułaskawieniem cząstkowem niektórych skazanych jak *Proudhon*, *Considérant*, *Raspail* etc.— Kommisja izby postanowiła wziąść pod rozwagę projekt P. *Champy*, by oddawać pod pewną kuratelę młodzież 21-letnią, której charakter nie jest dość silny, by mogli się pomimo pełnoletności kierować dobrze w drodze życia.— Zgromadzenie 600 duchownych z *Paryża* i okolicy, odbyło w Kościele Śtej Magdaleny pierwsze posiedzenie pod prezydencją Arcy-Biskupa *Sibour*. Rozbierano na niem najwyższe kwestje teologji moralnej.— Sprawa spiskowych *lyońskich* w liczbie 19tu, oddaną będzie pod wyrok sądu przysięgłych dep: *Rodanu*.— System sprzedaży mięsa przez licytację zaprowadzony przez Prefekta *Carlier*, robi niezmierne postępy; wczoraj w jatkach *des Prouvaires* sprzedano 150,000 kilogramów mięsa wszelkiego rodzaju gospodyniom, których przyszło 60 do 80.000.— Izba zajmuje się rozprawami nad prawem o hypotekach.

Niemcy.— Z *Kassel* donoszą, że 5000 wojsk związkowych opuści *Hesję*, i że na czas nieograniczony pozostanie tam tylko 7,000 ludzi.— W miarę jak *austrjacy* z małych Xięztw ustępują, *prusacy* naprzód posuwają się na ich miejsce.— O przyjęciu projektów celnych *austrjackich*, najsprzeczniejsze wieści krążą; co do kwestji politycznej, w tych dniach spodziewają się czegoś stanowczego z *Drezdna*; małe państwa chcą wrócić do dawnego stanu rzeczy; Xięcia *Schwarzenberg* i P. *Manteuffel* spodziewano się w dniu 16 w *Drezdnie*; obaj ci Panowie zamieszkają w Królewskim pałacu.— W *Lubece* rada miejska naznacza fundusz z powodu kwaterunku *austrjackiego*.— W *Monachjum* izby rozpoczęły obrady.

Prusy.— P. *Manteuffel* w d. 15 b. m. udał się do *Drezdna*; spodziewanym jest z powrotem w *Berlinie* za dni kilka.— Kolej żelazna z *Wrocławia* do *Poznania* jeszcze nie zostanie w tym roku rozpoczętą, z powodu stanu skarbu.— Tutejszy komitet misji chrześcjańskiej w *Chinach*, założył osobny dziennik.— W izbach nic ważnego; zajmują się one podatkiem dochodowym.

Turcja.— Porta Wice-Królowi *Egiptu* stawiła następne żądania: Zmniejszyć podatek rolny w *Egipcie* do jednej trzeciej; zmniejszyć armję *egipską* do 20.000 ludzi; rozbroić flotę, przyjąć stałego Kommisarza sułtańskiego w *Egipcie*; nareszcie ograniczyć pensje pobierane przez Xiążąt *egipskich*: dla Wice-Króla do 500,000 drachm, dla synów *Mehmed Alego* do 75,000 drachm na głowę; dla synów *Ibrahima* Baszy po 50,000 drachm. Wice-Król na te żądania nie przystał. Wiadomości te przyszły z *Alexandrji* pod d. 6 Lutego.— Z *Bośnji* pod d. 13 donoszą, że kilkuset powstańców zebrało się w *Bihacz*, i postanowiło z każdego dymu w *Krainie* wziąść po jednym zbrojnym, by 10go b. m. ruszyć na *Kliucz*; chcą uderzyć na *Omera* Baszę w *Serajewo*. *Kawas* Basza ma uderzyć na sułtańskich pod *Kognicza* i połączyć się z powstańcami *Krainy* i *Posawiny* pod *Serajewo*; wątpią jednak, by ten plan udał się.

Włochy.— Izba *sardyńska* zatwierdziła budżet ministerjum handlu i rolnictwa.— *Austrja* powiększa liczbę wojsk w *Państwie Kościelnem* o 40,000 ludzi.— W *Rzymie* policja aresztowała niejakiego *Sartori*, i znalazła u niego mnóstwo listów i papierów pisanych cyframi.— Spodziewają się, że schwytaniem 20 kilku rozbójników z bandy *Pessatore*, zmniejszą nareszcie niebezpieczeństwo dróg.

Rozmaitości. — Słynny *Barnum*, ów *Amerykanin*, który teraz tak zwanego *słowika północnego*, to jest Jenny *Lind*, obwozi po *Stanach Zjednoczonych*, wielkie wszędzie zbierając pieniądze, uchodzi za najprzemyślniejszego spekulanta i przedsiębiercę w swojej ojczyznie. W ciągu lat ostatnich, probował on szczęścia na różne sposoby. Najprzód jeździł po kraju z wielką rybą, potem z olbrzymem, którego za staraniem swojem, ożenił z olbrzymką; dalej z piastunką *Washingtona*, która opowiadała rozmaite o dzieciństwie tego męża dykteryjki; to znowu z jakąś *chińską* familją; to z murzynem, któremu, jak to donosiliśmy w r. z., obmył skórę i przetworzył na białego, i t. p. Na wszystkich tych przedsiębierstwach, zarobił znaczne summy, ale żadne nie dadzą się porównać z zyskiem, jaki mu zapewnia piękny głos śpiewaczki. — Pewna pani, która całe życie strawiła w pieniactwie, i w potocznej mowie zwykła wyrażeń prawniczych używać, wypadłszy raz z powozu, podbiła sobie oko, i tak opisała ten wypadek: »Stangret zaczął konie biczem *tradować*, konie się *zaingrydowały* w bok, stangret *komportował* się z kozła na ziemię, a ja *zaintromitowałam* się pod płot głową, i tak straszliwą *ekwitację* dostałam pod oko.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bereźnicki Felicjan Oby: z Poznania nr 556; Chądzyński Fel: Ob: z Walewic nr 471; Xżę Golicyn Dyr: Poczt z Nowej Alexandrji; Jezierska Karol: Hr. z Garbowa nr 1350; X. Janiszewski Tade: Pleban z Łaznowa nr 2668; Jezierski Wład: Hr. z Sobień nr 586; Komierowski Jul: Ob: z Jasienicy nr 1775; Lewaszow Bazyli Pułk: z Grójca nr 414; Lewszecka Matylda Ob: z Gdańska nr 10; Overbeck Gust: Kup: z Gdańska; Rosen Matias Bankier z Wiednia; Rastowiecki Stan: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 2680; Radoliński Rom: Ob: z Żernik nr 601; Wojciechowski Mecha: z Gub: Grodzieńs: nr 2680.

Wyjechali: Dembowski Leon Oby: do Klimontowa; Humnicki Ign: Radca Tow: Kr: do Lubani; Mokronowski Stan: Oby: do Chrzanowa; Richter Rzecz: Radca Stanu do Berlina; Sułczyński Juljusz Oby: do Łańcuchowa; Szaft Wilh: Inżen:, i Vignoles Kar: Inżen: do Londynu.

DONIESIENIA.

Potrzebne są **PANNY**, kompletnie uzdatnione do szycia słomki i robienia Strojów. Zgłosić się mogą takowe pod Nr 440 na Krako:-Przedm:, do Handlu Galanteryjnego W. J. *Eigenfeldt*.

MAGAZYN STROJÓW Damskich, w bramie Teatru Wielkiego exystujący, z powodu otworzenia Sklepu w drugiem miejscu, jest do sprzedania w każdym czasie. — Tamże potrzebne uzdatnione PANNY do Strojów.

Ktoby posiadał na przedmieściu lub na jednej z miejszych ulic DOMEK, składający się z 5u lub 6u Pokoi, Stajni i Drwalni, i takowy chciał sprzedać lub na 3 lata wynająć, za odebraniem 3-letniego komornego z góry: raczy zgłosić się pod Nr 642 przy ulicy Trębackiej, do Właściciela.

OGRÓD spacerowy, oraz fruktowy, na sposób angielski urządzony i upiększony, wraz z Mieszkaniem i Kręgielnią, w Warszawie przy ulicy Czarnej pod Nr 2179 położony, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Kwietnia r. b.

W Powiecie Siedleckim Gubernji Lubelskiej, w dobrach *Repki*, jest do sprzedania kilkanaście korcy świeżej **KONICZYNY** czerwonej.

Jest do sprzedania garnitur MEBLI mahoniowych, najnowszego fasonu, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 790, naprzeciw Komory Składowej, w dziedzińcu drugim.

Sześć POKOI z balkonem, na 1m piętrze od frontu, nader gustownie urządzone, z kominkami alabastrowemi, lustrami w ścianach i posadzką w deseń układaną, Kuchnią angielską, Stajnią, Wozownią i Górą wspólną, z wszelkiemi dogodnościami, do najęcia od Wielkiej-nocy, przy ulicy Długiej pod Nr 586 *b*; oraz 2 POKOJE i Przedpokój, z Piwnicą i Górą wspólną. Wiadomość u Rządcy domu, lub w handlu Błeszyńskiego przy ulicy Senatorskiej.

Nauczyciel lub z ukończonych Szkół filologicznych Uczeń, potrzebny jest za Korrepetytora do 3ch Uczciów, za stół, stancję i wynagrodzenie. Wiadomość pod Nr 1738 przy ulicy Wiejskiej, wprost Kościoła Śgo Alexandra, od 2ej do 6ej.

We wsi Karnicach, pół mili od miasta Poddębie, w Powiecie Kaliskim, jest do sprzedania kilkadziesiąt korcy **KONICZYNY** białej i czerwonej, po cenie umiarkowanej.

W dobrach Dłużewie w Pow: Stanisławowskim, 6 mil od Warszawy, położonych nad rzeką Świder, obfitującą w ryby i raki, jest do wydzierżawienia w każdym czasie RYBOŁOSTWO; gdzie także może być wypuszczoną PROPINACJA w 3ch wsiach, pomiędzy miastami jarmarcznemi Kobielą i Parysowem, z gruntem i łąkami, lub bez. Wiadomość na gruncie, u Dziedzica dóbr we wsi Dłużewie, pod miastem Okręgowem Siennicą.

Dwa **MAGLE** angielskie, zupełnie nowe, są do sprzedania pod Nr 557 przy ulicy Długiej w domu dawniej Potkańskie zwanym. Wiadomość na miejscu.

Garnitury pięknego świeżego fasonu MEBLI, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien, Stoliki do kart, Stoliczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia z umierną ceną, przy uli: Marszałkowskiej pod Nr 1396.

☞ Dnia 19 b. m. zgubionym został ZEGAREK srebrny, ze złotą obwódką, cylinder o 8u kamieniach, przy którym był kluczyk Bregietowski, na podwójnym złotym łańcuszku, ze skówką. Znalazca raczy takowy oddać pod Nr 1068 przy ulicy Królewskiej, na 1m piętrze, za nagrodą rsr. 3. Upraszą się PP. Zegarmistrzów, ażeby w razie dostrzeżenia powyż opisanego Zegarka, znać dali pod właściwy Nr.

Siedm i ośm **POKOI**, z Kuchniami angielskiemi i przynależytościami, są do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b., w domu *Natansona* przy uli: Nalewki № 2244*a*.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: KLACZ mogąca być użytą pod wierzch, lat 9; i MIERZYN do powozu, lat 5 mający. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej w Koszarach Sapieżyńskich, u W. Majora Kalinnikowa, z pułku Xięcia Warszawskiego.

Potrzebny jest KORREPETYTOR do 2ch Uczni, który ukończył szkoły, posiada na to Patent, i umie język francuzki; za prace będzie miéć stół, stancję i 5 rubli pensji na miesiąc. Wiadomość w Składzie Oleju pod Nr 366 przy rogu ulicy Krakow:-Przedm: i Marjensztadt.

Potrzebny jest UCZEŃ do handlu, dobrej konduity, i któryby umiał pisać i czytać po polsku. Wiadomość w Xięgarni Alex: Nowoleckiego przy ulicy Śgo Jana Nr 19, wprost Fary.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 11.
TEATR WIELKI. Jutro, *Mleczarka Szwajcarska*.

Dziś, w Grossowie za rogatką Marymontską, dany będzie **BAL**, na którym Damy mogą być w Maskach lub bez; wielka Orkiestra pod Dyr: P. *Rajczaka*, uprzyjemniać będzie chwile Szan: Gościom. Sala będzie rzęsisto oświetloną. Potrawy najsmaczniej sporządzone, za ceny bardzo przystępne. Droga do Grossowa idzie szosą, zaraz na prawo; bliżej wskażą latarnie po słupach umieszczone. Oraz, zarządzono także dostateczną ilość Dorożek do odwożenia Gości. Nie szczędząc trudów, ani kosztów, tuszę sobie, że łaskawi Goście, licznem zebraniem się, zaszczycić mnie raczą. — *Walewski*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 9 (21) Lutego 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.